

I. DZIEN - „Wytrwajcie we Mnie, a Ja będę trwał w was” (J 15, 1.4)

**W komunii z Bogiem w roku Prymasa Tysiąclecia**

**SŁOWA SŁUGI BOŻEGO KARD. STEFANA WYSZYŃSKIEGO – ANIOŁ PAŃSKI:**

*Wydaje mi się, że najbardziej bezpośrednią Mocą w moim życiu jest Maryja. Przez szczególną tajemnicę, której w pełni nie rozumiem, została Ona postawiona na mej nowej drodze... Stało się to pamiętnego dnia 25 marca 1946 roku, gdy mój Poprzednik, wielkiej pamięci kardynał Prymas August Hlond sprawował wobec mnie zwiastowanie woli Ojca świętego, Piusa XII (dot. sakry biskupiej). Myślałem wtedy podobnie jak Maryja: „Jakoż się to stanie?”.*

*Człowiek nigdy nie jest dobrze przygotowany do zadania, które jest mu z nagłą zlecane. I ja miałem wiele wątpliwości. [...] Myślałem zbyt po ludzku, pamiętałem o własnej nieudolności, a zapomniałem o tym, co Bóg zdolny jest uczynić, posługując się takimi narzędziami, jakie On sam wybiera.*

*Całym sercem dziękuję za waszą dobroć i nadprzyrodzone zrozumienie, że modlitwa, którą mnie wspieracie, zdoła uczynić wszystko. Chciałbym, abym nadal mógł, jak dotąd, rozumieć tylko to: nic dla siebie – wszystko – SOLI DEO!*

*Chociaż takie ujęcia może wydać się ryzykowne, ale doświadczenie minionych lat każe mi dodać: PER MARIAM – SOLI DEO! Bywają takie tajemnice, które interpretują się tylko na dnie ludzkiego sumienia. Patrząc na Maryję, zawsze widzę na Jej ramionach Dziecię Boże. Dlatego działam PER MARIAM, bo wiem, że wszystko staje się przez Chrystusa, na którego Ona wskazuje. Bogurodzica jest po to, aby nam nieustannie pokazywać swego Bożego Syna.*

TAJEMNICA MOJEJ BISKUPIEJ DROGI, S. 198 – 199.